

# Skandynawskie turystki brutalnie zamordowane w Maroku

23 grudnia 2018

17 grudnia francuska turystka w Maroku przypadkowo natknęła się na ciała dwóch kobiet. Ciała zostały odnalezione na szlaku w tamtejszych górach Atlas. 24-letnia Louis Vesterager Jespersen z Danii oraz 28-letniej Maren Ueland z Norwegi wybrały się w tamtejsze góry, zamierzały spędzić noc w namiocie. Kobiety miały odcięte głowy.

Z relacji Francuzki, która znalazła ciała wynika, że była ona na wakacjach i postanowiła wybrać się w wyższe partie gór. Wyruszyła rano z miejscowości Imlil. Imlil jest punktem wyjścia dla wycieczek trekkingowych i wspinaczkowych na Mount Toukbal, najwyższy szczyt w Afryce Północnej. Po godzinie marszu dotarła do płaskowyżu i zobaczyła otwarty namiot. Widok był przerażający. Kobieta z obawy o własne życie boi się podać swoje dane.

Kobieta zrobiła zdjęcie i postanowiła zejść do wioski i powiadomić policję. Dopiero po dłuższej chwili udało jej się znaleźć kogoś mówiącego po francusku, następnie została powiadomiona policja.

Na miejscu zbrodni policja znalazła zgubiony przez jednego z morderców dowód osobisty. W ten sposób dotarła do podejrzanego. Został zatrzymany we wtorek w Marrakeszu. Marokańska policja poinformowała również o zatrzymaniu trzech jego towarzyszy. Cała czwórka jest najprawdopodobniej powiązana z jedną z grup terrorystycznych. Francuska agencja prasowa AFP wskazuje, że mężczyźni mogli być związani z Państwem Islamskim.

W sieci pojawiło się także szokujące nagranie, na którym widać

brutalne zabójstwo jednej z kobiet. Duński wywiad potwierdził, że film jest prawdziwy.

Opinia publiczna w Maroku jest wstrząśnięta tym brutalnym mordem na dwóch bezbronnych kobietach. Na sobotę 22 grudnia zaplanowano tam marsz solidarnościowy. Portale społecznościowe aż kipią od komentarzy. Marokańczycy potępiają to haniebne przestępstwo, wzywają do zastosowania maksymalnych kar dla osób zaangażowanych w to morderstwo.

Autorstwo: AA

Źródło: WolneMedia.net